

LEGIONOWE DROGI KU NIEPODLEGŁOŚCI

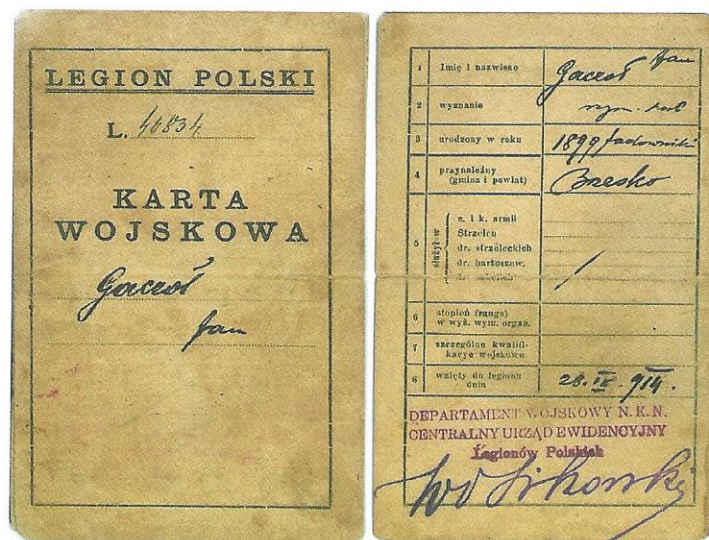
Do redakcji *Wiadomości Wiśnickich* zostały dostarczone materiały ukazujące postać Jana Gaczoła z czasów walk o odzyskanie niepodległości przez Polskę. Pan Jan Gaczoł w okresie międzywojennym był mieszkańcem Nowego Wiśnicza - tutaj się ożenił i tu założył rodzinę. Ten skromny rys o losach polskiego żołnierza legionisty bardziej przypomina raport i został spisany przez samego bohatera opowiadania.

Trzeba też dodać, że Pan Gaczoł również walczył w II wojnie światowej, ale zanim trafił do Armii Andersa, 29 czerwca 1940 roku został wywieziony przez NKWD na Sybir. Swoją, kolejną wojenną tułaczkę rozpoczął 29 lipca 1942 roku, czyli po dwóch latach zesłania (do armii został wezwany przez generała Okulickiego, z którym znali się jeszcze z czasów Legionów). Pan Gaczoł podczas działań wojennych został raniony w głowę pociskiem typu dum-dum, w skutek czego poniósł poważne obrażenia czaszki. Po wyleczeniu wrócił na front.

Po wojnie w domu rodzinnym raczej nie mówiło się o wojennych losach ojca, bo to wiązało się z możliwością represji ze strony ówczesnego systemu. Córka Pana Gaczoła Pani Wanda zapamiętała tylko nieliczne opowieści z czasów legionowych ojca. Jak wspomina: *ojciec do legionów zaciągnął się w wieku 16 lat. Kiedy stał w szeregu innych legionistów (a miało to miejsce w Krakowie), podszedł do niego Józef Piłsudski, popatrzył i po chwili powiedział – „chłopcze, przecież ty jesteś jeszcze dziecko”. Ojciec odpowiedział „panie naczelniku ja chcę walczyć”. 2 sierpnia 1914, po wkroczeniu legionów do Królestwa Kongresowego Piłsudski wydał odezwę, w której ogłaszał się komendantem wojsk polskich, podległych utworzonemu w Warszawie Rządowi Narodowemu.*

Zachowany dokument jest poźółkły, tekst wyblakły od starości, a w kilku miejscach na zgięciach z ubytkami papieru, stąd przypisy redakcyjne, którymi jedynie staram się dopełnić obraz tamtych czasów.

Opracował
Leszek Marszałek



Pierwsze dwie strony Karty Wojskowej Jana Gaczoła

Jan Gaczoł ur. pierwszego czerwca 1898 r. w Jadownikach, pow. Brzesko, syn Wojciecha i Joanny.

W roku 1913 wstępuję do Drużyny Strzeleckiej w Brzesku, gdzie przebywam do wybuchu wojny. 4 sierpnia 1914 r. przydzielony do 1 p.p. leg. wyruszam na front. Przebywam w polu do listopada, następnie lekko ranny (prawdopodobnie pod Łowczówkiem - przypis red.) i chory lecę się w szpitalu/Uniwersytet Jagielloński/ w Krakowie. Po wyzdrowieniu jako niezdolny zostaję zwolniony w styczniu 1915 r.

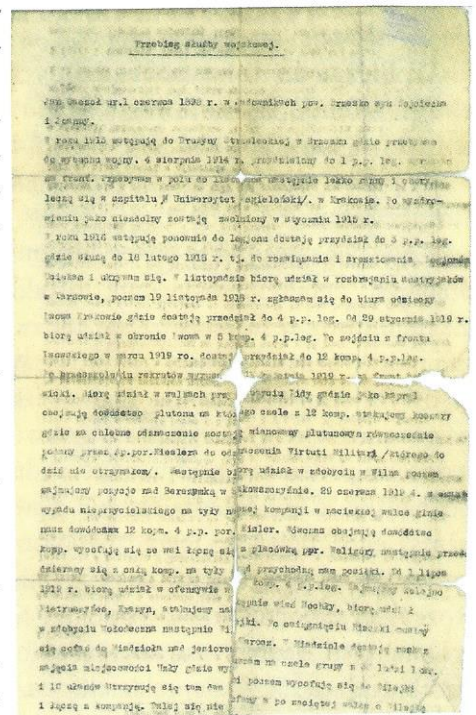


Jan Gaczoł

W roku 1916 wstępuję ponownie do legionu dostaję przydział do 3 p.p. leg., gdzie służę do 18 lutego 1918 r., tj. do rozwiązania i aresztowania legionów (prawdopodobnie chodzi o kryzys związany z odmową złożenia przysięgi na wierność niemieckiemu cesarzowi przez żołnierzy Legionów Polskich w lipcu 1917 r. Wówczas Józef Piłsudski mający największe wpływy w Legionach, zalecił legionistom, by nie składali przysięgi - przypis red.). Uciekam i ukrywam się. W listopadzie biorę udział w rozbrajaniu Austriaków w Tarnowie, poczem 19 listopada 1918 r. zgłaszam się do biura odsieczy Lwowa w Krakowie, gdzie dostaję przydział do 4 p.p. leg. Od 29 stycznia 1919 r. biorę udział w obronie Lwowa w 5 komp. 4 p.p. leg. Po zejściu z frontu Lwowskiego w marcu 1919 r. dostaję przydział do 12 komp. 4 p.p. leg. Po przeszkoleniu rekrutów wyruszamy 11 kwietnia 1919 r. na frontwicki (brak tekstu, prawdopodobnie chodzi o skrót myślowy „front bolszewicki” - przypis red.). Biorę udział w walkach przy zdobyciu Lidy, gdzie jako kapral obejmuję dowództwo plutonu, na którego czele z 12 komp. atakujemy koszary, gdzie za godne pochwały wyróżnienie się, zostaję mianowany plutonowym, równocześnie podany przez śp. por. Kieslera do odznaczenia Virtuti Militari /którego do dziś nie otrzymałem/. (Lida zajęta przez bolszewików bez walki, została odbita przez regularne oddziały wojska polskiego w czasie ciężkich walk 16-17 kwietnia 1919 roku - przypis red.). Następnie biorę udział w zdobyciu Wilna poczem zajmujemy pozycje nad Berezynką w Sakowszczyźnie. 29 czerwca 1919 r. w czasie wypadu nieprzyjacielskiego na tyły naszej kompanii w zacieklej walce ginie nasz dowódca 12 komp. 4 p.p. por. Kisler. Wówczas obejmuję dowództwo komp. wycofuję się ze wsi, łączę się z placówką ppr. Waligóry, następnie przedzieramy się z całą komp. na tyły skąd przychodzą nam posiłki. Od 1 lipca 1919

r. biorę udział w ofensywie w komp. 4 p.p. leg. Zajmujemy kolejno Pietruszyńce, Krażyn, atakujemy następnie wieś Hochły, biorę udział w zdobyciu Mołodeczna (4 lipca 1919 roku, w okresie walk polsko-bolszewickich /1919-1921/ Mołodeczno zostało zajęte przez oddziały wojska polskiego - przypis red.), następnie Wiejki. Po osiągnięciu Rieczki musimy się cofnąć do Miadziola nad jeziorem Narocz (W latach 1921-1939 Narocz była największym jeziorem Polski, a wcześniej także I Rzeczypospolitej /obecnie Białoruś/ - przypis red.). W Miadziolu dostaję rozkaz zajęcia miejscowości Użły, gdzie wyruszam na czele grupy 30 ludzi, 1 ckm. i 10 ułanów. Utrzymuję się tam dwa dni poczem wycofuję się do Wilejki i łączę z kompanią. Dalej się nie cofamy a po zaciętej walce o Wilejkę zaczynamy ofensywę zajmujemy Ilię, Olchowce, Krajsk ścigając nieprzyjaciela przez Berezynę, poczem wracamy i zajmujemy pozycje koło Borysowa (Borysów był miejscem przeprawy przez rzekę Berezynę nad która toczyły się zacięte walki podczas wojny polsko-bolszewickiej - przypis red.),. 10 maja 1920 r. wyruszamy pod Mścisz tam odpieramy trzykrotne ataki nieprzyjaciela, gdzie w trzecim ataku w dniu 21 maja 1920r. zostałem ciężko trzykrotnie ranny. Leczę się w szpitalu w Chełmie. Po wyleczeniu wracam 6 lipca 1920 r. do kadry 4 p.p.leg., gdzie dostaję grupę C. Zgłaszam się z powrotem na ochotnika na front i po przeszkoleniu w komp. telegraficznej szkolnej Nr 3 w Kielcach wyruszam 30 lipca 1920 r. na front, jako dowódca I plutonu marszowego. Dostaję przydział z plutonem do 211 p.p., gdzie pełnię obowiązki dowódcy łączności. W dniu 30 października 1920 r. zostaję 211 p.p. przydzielony do dyw. Litewsko-Białoruskiej. Ja zostaję przydzielony do Grodz. p.

strz. w którym biorę udział we wszystkich walkach (2 Brygada Litewsko-Białoruska - złożona z 2 pułków: grodzieńskiego i białostockiego - przypis red.). Następnie w Litwie Środkowej z armią generała Żeligowskiego biorę udział we wszystkich walkach z Litwinami (Generał Lucjan Żeligowski dowodząc Pierwszą Dywizją Litewsko-Białoruską w październiku 1920 przeprowadził operację wojskową znaną pod nazwą „Żeligjada” lub „bunt Żeligowskiego”. Wcześniej pozorując niesubordynację wobec Naczelnego Wodza zajął Wilno i jego okolice, proklamując powstanie Litwy Środkowej, która następnie została przyłączona do Polski - przypis red.), poczem po ukończeniu wojny zostaję zwolniony i przeniesiony do rezerwy jako sierżant w dniu 2 grudnia 1921 roku.



Przebieg służby wojskowej oryginalny dokument

